

Tychy 10.07.2014

Radny:
Jakub Chelstowski

Interpelacja

URZĄD MIASTA TYCHY	
Wydział Obsługi Rady Miasta	
Wpł.	2014 -07- 1 1
L.dz.	Podpis 
Znak sprawy	

Przewodniczący Rady Miasta

Zygmunt Marczuk

Na podstawie paragrafu 12 ust.3 Regulaminu Obrad Rady Miasta zgłaszamy interpelację w sprawie:

W sprawie utworzenia jednego dużego miasta w regionie.

Z artykułu w Gazecie Wyborczej wynika, że Prezydent Andrzej Dziuba i Prezydent Katowic Piotr Uszok są orędownikami utworzenia jednego dużego miasta w aglomeracji Śląskiej na wzór Warszawy, a same miasto nazywałoby się SILESIA. Przedmiotowy artykuł który załączam do interpelacji wzbudził wśród mieszkańców Tychów uzasadnione obawy o utratę niezależności na rzecz Katowic, które z pewnością byłby wiodącym centrum tego dużego miasta. Proszę o wyjaśnienie swojego stanowiska w tej sprawie, dlaczego Prezydent Tychów wygłasza publicznie oderwana od lokalnej rzeczywistości tezy, na temat łączenia Tychów w jedno duże miasto bez szerszych konsultacji społecznych w przedmiotowej sprawie, czy referendum aby to mieszkańcy mogli się wypowiedzieć.

Z poważaniem



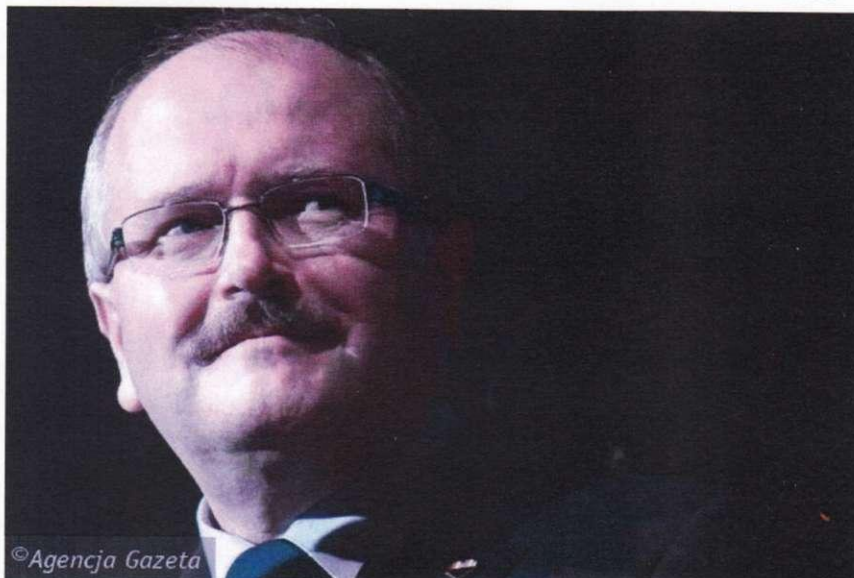
Witaj gościu
z 

Możliwe, że zainteresują Cię artykuły na temat:
[Tychy](#) [Katowice](#)

Miasta nigdy nie zrezygnują z niezależności na rzecz Katowic [LIST]

Czytelnik 17.06.2014, aktualizacja: 16.06.2014 21:00

AAA



©Agencja Gazeta
Piotr Uszok proponuje, by miasta aglomeracji górnośląskiej połączyły się w jedno na wzór Warszawy (Fot. Bartłomiej Barczyk / Agencja Gazeta)

Wyborcza pisze, że Piotr Uszok, prezydent Katowic, proponuje, by miasta aglomeracji górnośląskiej połączyły się w jedno na wzór Warszawy.



Do tej pory pojawiały się pomysły, aby wielkie miasto złożone ze wszystkich dużych śląskich miast nosiło nazwę Silesia. Ostatnio temat drążony przez "Gazetę Wyborczą" pokazuje, iż ten sztuczny twór miałby nosić nazwę... Katowice. Największymi zwolennikami tego pomysłu są prezydent Katowic pan Uszok oraz prezydent Tychów - pan Dziuba. Bardzo sceptycznie lub wręcz niechętnie wypowiadają się na ten temat m.in. prezydenci Gliwic i Sosnowca.

Na pewno fatalnym pomysłem jest, aby wszystkie duże miasta miały zrezygnować ze swej niezależności na rzecz Katowic, które kurczą się w zastraszającym tempie.

Można dążyć do jak największej współpracy w celu optymalizacji korzyści (Związek Metropolitalny tak naprawdę na tę chwilę nie funkcjonuje), nie pozbawiając przy tym miast samodzielności i tożsamości. Poza tym w każdym mieście musiałoby się odbyć referendum wśród mieszkańców, o czym wspomina prezydent Gliwic, i ciężko sobie wyobrazić, aby mieszkańcy wszystkich dużych miast poparli pomysł, który poniekąd pozbawi ich tożsamości w zamian za większe wpływy do miejskiej kasy.

Wyborcza.pl

Warto sobie przypomnieć, że nigdy, także w tym w Katowicach, nie było dwóch miast, czyli dzielnicami Katowic.

Poza tym następcy urzędujących prezydentów (kiedykolwiek by to nie nastąpiło) w Katowicach i Tychach mogą mieć odmienne zdanie na ten temat - wówczas pomysł umrze śmiercią naturalną.